

Pracownia Śląska

nr 101

21721

1923-1925

I

162

SPRAWOZDANIE

z działalności Związku
metalowców, hutników, rob. fabrycznych
i pokrewnych zawodów

Zjednoczenia Zawodowego Polskiego

za czas

od 1923–1925 r.



V. Walne Zebranie w Król. Hucie

w dniu 26. września 1926 roku

1235 / 62

15L 4e 1

21721 1923-1925
II

V. Wallis
Smýtschönice Rome 4
30. 1. 62. 10.-m



X-53289
21721 II

1923-1925

X-53289
21721 II

1923-1925



Sprawozdanie

z działalności Związku Metalowców, hutników rob. fabrycznych i pokrewnych zawodów Zjednoczenia Zawodowego Polskiego za czas od 1923-1925r.

Ostatnie Walne Zebranie w dniu 16. i 17. września 1923 roku, odbywaliśmy już nie tak jak wszystkie inne Walne Zebrania pod obcym panowaniem, gdzie nie jeden z naszych delegatów obawiał się otwarcie wypowiedzieć tego co nas nieraz bolało, przyznać się otwarcie do narodowego ruchu robotniczego z obawy przed szykanowaniem ze strony pracodawców.

Ostatnie Walne Zebranie odbywaliśmy już w wolnej Ojczyźnie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. To też to ostatnie Walne Zebranie owjane było nie tylko sprawami czysto gospodarczymi, lecz zarazem dało wyraz państwo-twórczej polityki całego kraju.

I chociaż na ostatniemu Walnemu Zebraniu nie widzieliśmy już naszych szermierzy narodowego ruchu robotniczego tak z Westfalji jak i Śląska Opolskiego, z którymi byliśmy zniewoleni ze względów politycznych się rozstać, to budziliśmy wszyscy tę nadzieję, że narodowy ruch robotniczy po przyłączeniu Górnego Śląska do Polski obejmie tak na Śląsku jak i w całej Rzeczypospolitej Polskiej wszystkie te warstwy ludu pracowitego, które przyznawały się otwarcie do narodowo-chrześcijańskiego ruchu robotniczego.

Czy życzenia te, któreśmy na ostatniemu Walnym Zebraniu sobie nawzajem składali się spełniły podaje nam niżej podane sprawozdanie.

Gdy decyzją Rady Ambasadorów objęła Polska w roku 1922 przeznaczoną jej część Górnego Śląska zapanował pomiędzy robotnikami wielki entuzjazm pod względem narodowego ruchu robotniczego. Zdawało się, że ten duch narodowo-polski gnębiony przeszło pięć wiekową niewolą, nieda się pokonać żadnymi przeciwnościami na jakie z góry byliśmy przygotowani.

Tem więcej byliśmy tego pewni ponieważ we wszystkich układach z władzami o ile rozchodziło się o Górny Śląsk zastępowali interesy robotników bardzo gorliwie tak Zarząd Centralny jak i pojedyncze Zarządy poszczególnych Związków Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. Niemieckie organizacje wówczas o Górnym Śląsku zapomniały. Do tego pracodawcy widząc, że narodowy ruch robotniczy wzrasta w siłę, stali się przystępniejsi do układów z organizacjami. To też pomimo utraty okręgów: Gliwickiego, Zabrzskiego, Opolskiego i Raciborskiego z liczbą 6800 członków i Westfalji z 7500 członkami rozpoczęliśmy rok 1923 w samym Województwie Śląskiem z 29030 członkami.

Pierwszego wstrząśnienia doznał Związek Metalowców już w marcu 1923 r., gdy nastąpiło przeliczanie zarobków z marek niemieckich na marki polskie. Zjednoczenie Zawodowe Polskie starało się przeliczać jedną markę niemiecką na 2,00 — marki polskie. (Nadmienić dla wyjaśnienia wypadu, że wówczas po wprowadzeniu marki polskiej obliczano zarobek w markach polskich płacono natomiast markami niemieckimi, które obowiązywały na Górnym Śląsku do 1. czerwca 1923 r.) Po długich walkach z pracodawcami przyszło do porozumienia obliczanie jednej marki niemieckiej na 1,75 marek polskich. Nastał to wówczas istny raj dla różnych paskarzy i niesumiennych kupców, którzy policzali robotnikom nie po 1,75 marek polskich na jedną niemiecką, lecz po dwie marki polskie na jedną niemiecką t. j. jeżeli ktoś kupił towaru za 10 marek niemieckich, to płacił kupcowi nie 17,50 lecz 20,— marek polskich.

Robotnicy zamiast owych paskarzy podawać władzom do ukarania, to wyzywali na organizacje polskie, że dopominały się marki polskiej. Atoli pierwsze to wstrząśnienie nie uczyniło wielkiego uszczerbu w ruchu narodowo-robotniczym, gdyż już w maju tego samego roku przy uzyskaniu dosyć poważnej poprawy zarobku przyszło zadowolenie pomiędzy robotnikami. Atoli z rozpoczęciem inflacji marki polskiej przyszło drugie wstrząśnienie z powodu niezadowolenia robotników. Ponieważ Zjednoczenie Zawodowe Polskie było kierującym czynnikiem ruchu robotniczego, spadło też na nie cała odpowiedzialność bytu robotnika. To też zadanie Zjednoczenia Zawodowego Polskiego było nader trudne i potrzeba było dobrej orientacji się w ruchu zarobkowym. Mając atoli karne szeregi organizacyjne poczęliśmy stawiać wnioski jedne za drugimi. Pracodawcy ustępując pod naporem silnych organizacji, godzili się nieomal co 14 dni na nowe poprawy zarobków, z 10dniowem wypowiedzeniem. Nie chcieli atoli ustąpić od wypłaty 14dniowej. A tu wykazało się, że tak wypowiedzenie układów 10 dniowe a przede wszystkim 14dniowa wypłata zarobków krzywdzi robotnika w najwyższym stopniu, gdyż drożyzna szła nieraz w górę z dnia na dzień, lub z godziny na godzinę.

I potrzeba było nowych wysiłków i walki z pracodawcami nim się zgodzili na 10 dniową wypłatę i 5 dniowe wypowiedzenie zarobków. Były miesiące w których organizacje po podpisaniu układów o poprawy jednych zarobków natychmiast takowe wypowiedziano aby po 5 dniach zasiąść do nowych układów. Na takiej nieustannej walce zeszedł rok 1923, w którym 22 razy zachodziły zmiany w taryfach zarobkowych.

Nadszedł rok 1924, w którym organizacje zaraz dnia 3. stycznia rozpoczęły nowe układy uzyskując 40% poprawy zarobku. W dniu 16. stycznia uzyskano pod groźbą wybuchu strejku 115 % poprawy zarobkowej czyli, że zarobki poszły z 5 265 120,— marek polskich na 11 056 720,— marek polskich dla grupy A. Był to miesiąc największej inflacji marki polskiej, do której kapitaliści dążyli, aby zrujnować na Górnym Śląsku całe życie gospodarcze a sami na inflacji robić dobre interesa. Kapitaliści mieli jeszcze inny cel na oku. Oto pokazać chcieli Lidze Narodów i całemu światu, że decyzja Rady Ambasadorów była nietaktyczna przyznając Polsce tak wielką część przemysłu, gdyż Polska nie jest w stanie przemysłu tego utrzymać.

Atoli zamachy te kapitalistom się nie udały, gdyż ówczesny Rząd widząc do czego dążą kapitaliści pokrzyżował im plany przez wprowadzenie złotego. Pracodawcy widząc stanowczy krok Rządu przez wprowadzenie złotego, wykalkulowali, że zarobki

z dnia 16. stycznia 24 r. po przeliczeniu po 1 800 000,— marek polskich na jeden złoty wynosiłyby 6,18 złotych na szychtę. To też natychmiast wypowiedzieli taryfę i po nieustąpieniu przez organizacje o skrócenie zarobków udali się do Komisji Pojednawczej, która przychyliła się do żądań pracodawców i obniżyła wyrokiem z dnia 13. lutego 24 r. dla wszystkich robotników zarobki o 10⁰/₀.

Przeciwko obniżeniu zarobków robotnicy zaprotestowali. I tu znów Zjednoczenie Zawodowe Polskie stanęło przed bardzo trudnym zadaniem. Stojąc na praworządności państwowej widzieliśmy, że każde wstrząśnienie życiem gospodarczem podkopie wartość złotego co dopiero wprowadzonego w życie. Widzieliśmy się zatem zniewoleni bronić i całości państwa i warstwy pracującej. Nie chciały atoli tego zrozumieć organizacje niemieckie, których dobrobyt Polski nic nie obchodził. To też rozpoczęli uprawiać krecią robotę przeciwko Zjednoczeniu pomiędzy robotnikami.

Zjednoczenie Zawodowe Polskie byłoby dało sobie radę ze swemi przeciwnikami, gdyby nie było nastąpiło nowe i to bardzo poważne wstrząśnienie życiem gospodarczem.

Rząd niemiecki zatwierdził żądanie przemysłowców o przedłużeniu czasu pracy do 10 godzin. Przemysłowcy na Górnym Śląsku (byli to nieomal ci sami co w Niemczech stawili na początku maja te same żądania. Organizacje żądania te niczem nieuzasadnione odrzuciły, powołując się na prawo 8 godzin dnia pracy w Polsce. Pracodawcy zaś powołali się na układ genewski który powiada: jeżeli na przyznanej jednemu z państw części terenu plebiscytowego nastąpi pod względem życia gospodarczego poważna zmiana, powinno się zastosować drugie państwo do uchwały pierwszego, aby tym sposobem nie ucierpiała całość życia gospodarczego. Ponieważ więc Rząd niemiecki zatwierdził przedłużenie dnia pracy dla Śląska Opolskiego żądali pracodawcy tego samego zatwierdzenia od Rządu Polskiego.

Dnia 14. czerwca 1924 r. donieśli pracodawcy organizacjom, że z dniem 1. czerwca obniżają zarobki o 10%. Dnia 18. czerwca 1924 r. znów donieśli, że od 1. lipca przedłużają dzień pracy na 10 godzin. Przeciwko takiej swawoli pracodawców wyjechała delegacja związków do Warszawy, aby omówić położenie na Górnym Śląsku z Rządem Centralnym.

Rząd Centralny po wysłuchaniu postulatów przedstawicieli robotników przyobiecał wysłać swego przedstawiciela na Górny Śląsk.

W dniu 10. lipca 1924 r. przybyła Komisja Rządowa na czele z panem Widomskim, aby zbadać położenie gospodarcze na Śląsku. Komisja ta ukończyła swe prace już 16. lipca 24 r. i odjechała do Warszawy aby zdać relacją Rządowi, Czy badanie położenia gospodarczego było przez Komisję dokładnie zbadane, było wielkim znakiem zapytania, nad którym robotnicy jeszcze dziś łamią sobie głowy.

Z Komisją tą wyjechała także delegacja do Warszawy do wysłuchania sprawozdania Komisji oraz dalszych układów co do zamierzonego przedłużenia czasu pracy.

Konferencja we Warszawie mimo, że trwała dwa dni nie przyniosła żadnego rezultatu, gdyż pracodawcy ze swych żądań ani na krok nie ustąpili. Po powrocie z Warszawy już dnia 18. lipca Rada Ministrów wydała rozporządzenie o przedłużeniu czasu pracy do 10 godz. na 3 miesiące.

Robotnicy po ogłoszeniu rozporządzenia o przedłużeniu czasu pracy wstąpili do walki strejkowej. Początkowo sami, później ujęły strejk w swe ręce organizacje zawodowe. Pracodawcy atoli byli do walki dobrze przygotowani. Już przed czasem ogłoszenia rozporządzenia o przedłużeniu czasu pracy, zwolnili z hut żelaznych około 5000 robotników. Zagrozili dalszemi redukcjami lub zupełnem unieruchomieniem warsztatów pracy. Kierownicy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego byli przekonani, że pracodawcy byli zdecydowani groźbą swą wykonać, bo taki był nakaz z góry od właścicieli hut i kopalń zniszczyć cały przemysł na Śląsku polskim. Wszak w hucie Laury w Siemianowicach umieszczono na jednym kominie napis: Die Schornsteine werden rauchen, wenn sie Deutschland wird gebrauchen.

Zjednoczenie Zawodowe Polskie nie chcąc i nie mogąc dopuścić do zastawienia warsztatów pracy a tem samem do zupełnej nędzy robotników przyjęło rozporządzenie Rady Ministrów o przedłużeniu czasu pracy z wielkiem zastrzeżeniem, że rozporządzenie to obowiązuje tylko przejściowo.

Mając takie przyzeczanie ministerjalne poczęli kierownicy Zjednoczenia uspokajać rozpalone umysły pomiędzy robotnikami. Robotnicy zrozumieli jakie zamiary mają kierownicy Zjednoczenia, to też zdawało się, że powoli nastąpi uspokojenie.

Tymczasem i pracodawcy nie zasypiali gruszek w popiele. Unieruchomiali całą hutę Laury, zredukowali 50% na hucie Bismarku, hucie Pokoju, hucie Baidona, hucie Królewskiej, aby tym sposobem zagrozić rządowi, jeżeli nie zaakceptuje dalszego przedłużenia czasu pracy.

Groźba ta odniosła pożądany skutek, gdyż Minister Pracy i Opieki Społecznej w dniu 21. października 1924 r. wydał dalsze rozporządzenie do przedłużenia czasu pracy aż do 21. stycznia 1925 roku.

Rozporządzenie to przyczyniło się do ustąpienia Ministra Pracy i Opieki Społecznej pana Darowskiego. Na miejsce jego został powołany jako Minister Pracy i Opieki Społecznej pan Sokal.

Zadaniem p. Sokala było zbadać na pierwszym miejscu przyczyny przedłużenia czasu pracy na Górnym Śląsku, i ewentualnie jego zniesienie o ile to będzie możliwem bez szkody życia gospodarczego.

W tym celu przybył p. Minister Sokal na Górny Śląsk i w dniu 28. grudnia 1924 r. zwołał konferencję do Katowic z przedstawicieli związków jak i przedstawicieli pracodawców celem porozumienia się co do 8 godz. dnia pracy.

Ponieważ do uzgodnienia nie przyszło, uzgodniono dalsze postulaty wyłonić na konferencji w Krakowie, którą p. Minister Sokal tam ustanowił i to w dniu 30. grudnia 1924 r.

Konferencja w Krakowie w dniu 30. grudnia w obecności Ministrów pp. Sokala i Kiedronia, oraz Ulanowskiego, Kłota i Galota wraz z przedstawicielami przemysłowców z całej Polski jako i przedstawicieli organizacji nie przyniosło porozumienia mimo 12 godzinnych obrad z powodu nieustąpienia pracodawców. Wynik jedyny był ten, że uzgodniono dalsze układy na Śląsku i to w dniu 3. stycznia 1925 roku.

Układy co do czasu pracy w Katowicach były bardzo trudne, bo tak jak przedstawiciele organizacji, bronili się i pracodawcy.

Pierwsze układy dnia 3. stycznia miały charakter wstępny ustaliły swe postulaty w myśl uchwały w Krakowie z dnia 30. grudnia 1924 r.

Zastępcy robotników wysunęli 3 warunki, nad którymi miały toczyć się układy:

1. Pracodawcy zaobowiązują się niniejszem od dnia ustanowienia terminu bezwzględne przeprowadzenie 8. godz. dnia pracy. W czasie aż do umówionego dnia poczynią przygotowania do zaprowadzenia zmiany czasu pracy.
2. Jako ostateczny termin ma obowiązywać 22. kwiecień 1925 r. po którym to dniu obowiązuje 8 godz. dzień pracy.
3. Huty Metalowe są z tego wyjęte. Dla hut metalowych zaprowadza się 8 godz. dzień pracy z dniem 21. stycznia 1925 roku.

Pracodawcy oświadczyli, że zgodnie z deklaracją wygłoszoną w Krakowie jako termin do którego ma obowiązywać omawiana umowa uważają najprędszą datę 31. grudnia 1925 r. dla całego przemysłu hutniczego.

W tej myśli rozpoczęto układy, które atoli nie doszły do porozumienia stron. Pomimo, że układy toczyły się przez 4 dni nie przyniosły tego, czego się wspólnie spodziewano na konferencji w Krakowie.

Przy układach dnia 7. stycznia okazywali pracodawcy skłonność do porozumienia, lecz tylko dlatego, ażeby zwalić winę nie dojścia układów do skutku na zastępstwo robotników. Przedstawiciele organizacji widząc hytrość pracodawców, posli na ustępstwa co do hut żelaznych zastrzegając się stanowczo dalszego przedłużenia w hutach metalowych, tem więcej, że i pan Widomski takie orzeczenia wydał.

W dniu 8. stycznia 1925 r. dali przedstawiciele robotników swe oświadczenia, że ubolewają iż do porozumienia nie przyszło zatem uważają dalsze układy za bezcelowe. Wyrażają żądanie pośrednictwa rządu.

Pracodawcy polecili drogą arbitrażową na co się zastępcy związków nie zgodzili. Dnia 10. stycznia 1925 r. przybył na Śląsk pan Dyrektor Klot, żeby strony doprowadzić do ostatecznego porozumienia. Po długiej naradzie został spisany protokół porozumiewawczy, na który pracobiorcy się godzą o ile pracodawcy takowy bez zmiany podpiszą. Z tym wynikiem wyjechał pan Klot do Warszawy w celu ostatecznego załatwienia sprawy. Dnia 17. stycznia 1925 r. odbyły się dalsze układy z przedstawicielami rządu i to: p. p. inżyniera Galota, Rudowskiego i pana Komisarza Demobilizacyjnego p. Tarnowskiego. Rozchodziło się przeważnie o huty metalowe, które chcieli pracodawcy nadal zatrzymać przy 10 godz. dniu pracy.

Ponieważ pracodawcy byli już 16. stycznia w Warszawie i tam już umowę zawarli, więc Związki Zawodowe ostatecznie po całodniowej konferencji zgodziły się na takową ze zastrzeżeniem poprzedniego wręczania związkom poufnego pisma i odczytania instrukcji do p. Komisarza Demobilizacyjnego, co do załatwienia sprawy 8 godz. do 1. lutego 1925 r. dla hut metalowych.

Nie można było uzyskać zgody od przedstawicieli rządu co do terminu wprowadzenia 8 godz. dnia pracy dla hut żelaznych tem więcej że z dniem 15. czerwca wygaśnie uchwała Genewska co do eksportu produktów Górnego Śląska. Pracodawcy widząc, że ta chwila jest dla nich bardzo dogodna obstawali przy swych żądaniach grożąc nawet dalszem zwolnieniem robotników gdyby do porozumienia nie przyszło.

Związki zawodowe nie uległy tej groźbie, lecz nie mogły równocześnie pominąć tego, że mając już około 35 000 robotników bez pracy, dopuścić do dalszego zwolnienia i wprowadzenia tem samem robotników do ostatecznej nędzy. Zważywszy wszystkie te momenta przyszły związki do przekonania pójścia na ugodę, która będzie i tak dla obu stron niezadawalniająca.

Związki zatem zaproponowały i dla hut metalowych 8 godzinny dzień pracy počawszy od 22. stycznia 25r. z wyjątkiem robotników placowych, wachtarzy i t. d. Huty żelazne pozostaną na 10 godz. dzień pracy do 21. lipca 25r. potem przechodzą automatycznie na 8 godz. dzień pracy o ile nie nastąpi zmiana na Śląsku Opolskim.

Dnia 21. stycznia stawiły związki zawodowe wnioski o poprawę zarobku. Pracodawcy stawili takie same wnioski o redukcję zarobku o 15⁰/₀. W dniu 3. lutego Komisja Pojednawcza odrzuciła tak poprawy jak i obniżki zarobku ogólnego, radziła atoli dójść do pojednania co do zarobku wyrównawczego.

W dniu 12. lutego odbyły się ponowne układy co do zarobku wyrównawczego. Atoli pracodawcy czuli się tak silnemi, że nie układali się na ten temat.

Sprawę trzeba było znów skierować do Komisji Pojednawczej, która dnia 25. marca przyznała rzemieślnikom i fachowcom poprawy od 5—15⁰/₀.

Wyrokiem Komisji Pojednawczej z dnia 14. maja 1925r. przyznano w górnictwie 5⁰/₀ poprawy zarobku z pominięciem hut żelaznych i metalowych. oprócz rzemieślników, którym przyznano taksamo dalsze 5⁰/₀ dodatku rzemieślniczego.

Dnia 21. lipca 1925r. upłynął czas przedłużenia czasu pracy w hutach żelaznych i resztę robotników w hutach metalowych.

Pracodawcy zawezwali związki do ponownych układów dnia 10. czerwca 1925 r. i to na mocy protokołu z dnia 17. stycznia 1925 r. Pracodawcy zaproponowali dalsze przedłużenie czasu pracy aż do 31. grudnia 1925 r. Zastępcy robotników na to zgodzić się nie mogli. Ponieważ pracodawcy postanowili nie ustępować ze swego stanowiska więc nie można było osiągnąć porozumienia.

Na mocy uchwały pomiędzy Rządem a Związkami artykuł 5 i 6 zaproponowały strony nowego Arbitra. Związek Pracodawców wysunął pana inżyniera Rudowskiego, Związek Pracobiorców p. Ministra Sokala. Ponieważ atoli pan Minister Sokal tego honorowego stanowiska nie przyjął, więc sprawa cała się opóźniła.

Dnia 17. lipca 1925r. zawiadomiły związki pana Komisarza Demobilizacyjnego, że na dalsze przedłużenia się nie godzą i w arbitrażu nie biorą udziału. To oświadczenie miało spowodować Rząd do wydania rozporządzenia urzędowego o zniesieniu przedłużenia czasu pracy. Atoli Rząd tego nie uczynił, lecz przewlekał sprawę aż nastąpił czas beztaryfowy.

Związki zawodowe widząc obskórne stanowisko pracodawców zwołały Kongres rad zakładowych, na którym powzięto rezolucję czekać na rozstrzygnięcie do dnia 1. sierpnia 1925r. Kiedy w dniu 1. sierpnia sprawa przez Rząd nie została załatwioną, robotnicy stanęli w obronie swego prawa i rozpoczęli pracę na 8 godzin.

Pracodawcy widząc energiczną wolę robotników, chwycili się teroru. Porozwieszali po wszystkich fabrykach obwieszczenia, że kto nie zastosuje się do pracy 10 godzinnej będzie natychmiast wydalony. Nadto zagrozili represjami zamknięcia fabryk i rozpuszczenia robotników. Związki zawodowe będąc na prawnym stanowisku, tak wobec Rządu jak i opinii publicznej musiały wystąpić w obronie praw robotnika, do odpornego stanowiska wobec pracodawców. Rząd widząc, że robotnicy stoją poza organizacjami starał się przez swych zastępców na miejscu nakłonić robotników do zajętego stanowiska przez pracodawców, lecz i to zawiodło. Pan Minister Pracy i Opieki Społecznej czuł się tedy zniewolony do wydania komunikatu, że zasadniczo przedłużenie dalsze nie obowiązuje, i że stopniowo będą warsztaty przechodziły na 8 godz. dzień pracy. Komunikat ten nie mógł zadowolić Związków Zawodowych, a tem mniej robotników, gdyż nie miał charakteru urzędowego. Taki komunikat nie mógł znieść rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18. lipca 1924 r. ani umowy z dnia 17. stycznia 25r.

Ponieważ sprawa ta przybierała z dnia na dzień ostrzejsze formy zawezwały organizacje p. Ministra Sokala o przybycie na Górny Śląsk i na miejscu zlikwidować spór pomiędzy robotnikami i pracodawcami.

Na zawezwanie p. Minister zareagował i zawezwał tak pracodawców jak i zastępców robotników do Warszawy w dniu 4. sierpnia 25r. Konferencja miała charakter urzędowy i po wymianie zdań przyszło do porozumienia, że komunikat z dnia 5. sierpnia 25r. jest uchwałą Rady Ministrów i Rząd podług tego będzie stanowczo postępował, t. j. zasadniczo znosi się 10 godzinny dzień pracy, a nastąpi wprowadzanie stopniowo 8 godz. dnia pracy począwszy od 10. sierpnia 25r. Przegrupowanie będzie stopniowo przeprowadzane rozporządzeniem p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej. Na odbytej w tym celu konferencji Rad Zakładowych zapadła uchwała pracę podjąć.

Pierwsze rozporządzenia wyszło już dnia 7. sierpnia 25r. które opiewało: Na podstawie reskryptu p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej przeprowadza się na 8 godz. następujące grupy: Robotników zatrudnionych bezpośrednio przy koksowniach. Wszystkich robotników warsztatów mechanicznych w Królewskiej i Laurahucie oraz w Zgodzie jako wszystkich robotników warsztatów niklowych w Paruszwcu. Dnia 8. sierpnia 25r. wydał p. Komisarz Demobilizacyjny dalsze rozporządzenie, w którym wzywa pracodawców do wprowadzenia 8 godz. dnia pracy dla wszystkich robotników w hutach cynkowych i prażalni z wyjątkiem rzemieślników i robotników placowych.

Pracodawcy atoli nie zastosowali się do rozporządzenia p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej wydali bowiem osobny komunikat co do poszczególnych grup i zaprowadzenia 2 godzinnych pauz powołując się na jakieś rozporządzenie p. Komisarza Demobilizacyjnego. Związki Zawodowe wniosły przeciw takiej samowoli pracodawców protest, żądając ustnych układów. Pracodawcy odpowiedzieli, że na układy nie pójdą, gdyż uważają tę sprawę za załatwioną. Na skutek wysłanego protestu odbyła się dnia 9. września ponowna konferencja na której najpierw uregulowano dalsze przesunięcie w hutach metalowych, a później sprawa ogólnej poprawy zarobków. Związki zawodowe zarządały podwyżki o 22% pracodawcy zażądali przedłużenia czasu pracy o pół godziny lub zniżki zarobków o 10%. Żądania były zatem rozbieżne, że o porozumieniu mowy nie było, to też organizacje zażądały wyrok Komisji Arbitrażowej.

Dnia 14. września odbył się Sąd Arbitrażowy na którym przewodniczący pan Radca Noakowski nie zajął decydującego stanowiska żądał tylko porozumienia stron. Przeciwko takiej dwulicowej taktyki związku zaprotestowały przeciw Radcy p. Noakowskiemu. Na mocy tego protestu odbyło się dnia 2. października 1925 r. ponowne posiedzenie Komisji Arbitrażowej, na której zapadł wyrok, że zarobki nie będą ani podwyższone ani obniżone. Taksamo zapadło orzeczenie, że robotnicy przesunięci na 8 godz. dzień pracy otrzymają te same zarobki co na 10 godzin.

Przeciwko ostatniego orzeczenia pracodawcy zaprotestowali do pana Komisarza Demobilizacyjnego, że nie godzą się na zapłatę pełnych zarobków na 8 godzinny dzień pracy. I znów było potrzeba wielkich protestów i wyjazdów do Warszawy nim nareszcie po blisko 3 miesiącach gdyż dopiero dnia 19. grudnia 1925 r. został wyrok Komisji Arbitrażowej z dnia 2. października 1925 r. przez Ministerstwo zatwierdzony. Na tych pracach zakończyliśmy rok 1925.

W byłej Kongresówce.

W byłej kongresówce tak życie gospodarcze jak organizacyjne napotykało na wielkie trudności. Związki klasowe jak i komuniści przez wywoływanie ciągłych strajków tamowali nie tylko rozwój życia gospodarczego, lecz odstręczali tym sposobem robotników od pracy organizacyjnej.

To też mimo największych wysiłków tak ze strony zarządów filijnych jako i sekretarzy obwodowych ruch narodowo robotniczy nie poczynił tam tych postępów jakich Zarząd Główny się spodziewał.

Poznańskie i Pomorze.

I tam Związek Metalowców Z. Z. P. musiał walczyć z wielkimi trudnościami. Zastawienie warsztatów pracy dały się tam odczuwać szalenie. We warsztatach których nie zamknięto zupełnie pracowano po 3 lub 4 dni w tygodniu. Fabryka Cegielskiego nie była zdolna wypłacać robotnikom zarobków w przepisany czasie. Wypłacano małymi ratami, przez co uniemożliwiono robotnikom poczynienie większych zakupów jako i zapłacenie składki do organizacji. Dopiero w ostatnim czasie wzmogło się dość poważnie życie organizacyjne.

W Małopolsce.

I tam przełamaliśmy twierdze Związków Klasowych. Po kilku wiecach i zebraniach załogowych, jako i układach z Związkiem Przemysłowców w Krakowie, w których brał Związków Metalowców po trzykroć udział mimo protestu Związku Klasowe udało nam się założyć pierwszą placówkę w Trzebini w hucie cynkowej. Mamy zatem nadzieję, że i tam Z. Z. P. rozwinie swój sztandar pod którym ruch narodowo-chrześcijański będzie się skupiał.

A teraz kilka słów o wojnie celnej pomiędzy Polską a Niemcami, która się rozpoczęła dnia 15. czerwca 1925 r.

Wojna celna nietylko że dała się odczuć w górnictwie, lecz zarazem uczyniła mocne wstrząśnienie w hutnictwie. Dwie walcownie cynku zostały zupełnie zamknięte

i to: w Lipinach i Wierku. Walcownie cynku w Szopienicach i Wełnowcu pracowały po 3 lub 2 dni w tygodniu. Walcownie cienkiej blachy w hutach żelaznych odczuły poważny zastój w zamówieniach. Huta Bismarka miała świątówek od 15. czerwca do 31. października 1925 r. 223 889 szycht. Sprawa była wielką bolączką tak dla robotników, jak huty samej. Huta niechętnie wyzbywała się robotników kwalifikowanych, zaś robotnicy nie tylko że przez zwolnienie pozbyli się pracy, lecz zarazem utracili swoje prawa socjalne, które przez długie lata opłacali. Ażeby robotników ochronić od tak poważnych strat, stawiły Związki wnioski do Wydziału Pracy i Opieki Społecznej, aby ten z porozumieniem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej przyszedł robotnikom z pomocą przez dobrowolną zapomogę w myśl umowy pomiędzy Rządem a Pracodawcami. Rząd po długich naradach zgodził się na wyasygnowanie dosyć poważnej sumy. Zapomogi te okazały się niewystarczające zwłaszcza dla tego, że za hutą Bismarka poczęły świątować inne huty, jak huta pokoju, które od 15. lipca do końca października miała 15 493 świątówek. Poza temi hutami poczęły świątować i zwalniać robotników huty Baildona, Marty i warsztaty kolejowe w Król. Hucie. Mniej były dotknięte huty Hubertusa, Ferrum i Silesia w Parusowcu.

Redukcje szły tak szalonym tempem, że z końcem października mieliśmy w metalurgii i hutach żelaznych 30 000 robotników bez pracy. Zaznaczyć jeszcze wypada, że w tych 30 000 robotników zwolnionych było 70% Polaków członków Związku Metalowców Z. Z. P. powstańców i t. d. Gdyż będąc jeszcze w Województwie Śląskim na czele kierownictwa ruchu w warsztatach dyrektorzy i inspektorzy nieomal sami Niemcy pozbywali się z pracy niewygodnych im Polaków. To też w szeregach robotników polskich wszczęło się zamieszanie. Robotnicy bojąc się wydalenia opuszczali szeregi swej organizacji i albo z bojaźni utraty pracy, lub niejedni z powodu grosza judaszowego szli do wrogich nam obozów. To są powody, że na tegorocznym walnym zebraniu liczba delegatów nie znajduje się w tej wysokości jak to było przed 3 laty. Lecz nie traćmy ducha. Najkrytyczniejsze chwile narodowy ruch robotniczy już przeszedł. Robotnik nasz przychodzi powoli do przekonania, że nie wolno mu oddawać siebie i swej Ojczyzny na pastwę wroga.

Oto krótki pogląd Szanowni Druhowie naszej 3 letniej pracy. Czy ona wyszła na korzyść organizacji naszej rozsądźcie sami. My z naszej strony pracowaliśmy albo staraliśmy się pracować wyłącznie dla dobra i korzyści naszych członków, staraliśmy się zawsze i wszędzie członków naszych zastępować według najlepszej wiedzy. Jesteśmy atoli ludźmi i może popełnialiśmy wbrew woli naszej błędy. Pozostawiamy pod tym względem naszą działalność bezwzględnej lecz sprawiedliwej oraz rzeczowej ocenie i krytyce. Bądźcie sędziami naszymi, lecz wydajcie wyrok bezstronny i sprawiedliwy.

Szczęść Boże!

Sprawy zarobkowe — umowy zbiorowe.

Może to najtrudniejszy przedmiot sprawozdania — Sprawy zarobkowe i umowy zbiorowe.

Poniżej podanemy tabelkę ruchu zarobków tak zwięzłego jak dalej przerabiającego przemysłu i robotników komunalnych.

Z tabelki tej każdy przekonac się musi jak radykalnej nieraz zmianie ulegały zarobki.



Zestawienie zarobków

hut żelaznych G. Śląska od 1. X. 1923 — 1. VI. 1926 r.

	grupa a Mkp.	b	c	d	e	domowy dodatek	dodatek na dzieci	
1. paźdz. 23	235 360,—	225 920,—	214 000,—	199 920,—	187 120,—	9 500,—	17 900,—	
10. „ 23	561 920,—	548 960,—	520 000,—	485 840,—	454 720,—	22 000,—	41 000,—	
21. „ 23	714 880,—	686 240,—	650 000,—	607 280,—	568 400,—	28 000,—	51 000,—	
1. listop. 23	929 360,—	892 080,—	845 040,—	789,440,—	738 960,—	35 800,—	66 700,—	
16. „ 23	1 161 680,—	1 115 120,—	1 056 320,—	986 800,—	923 680,—	44 800,—	83 400,—	od 1 list. trzy wypł.
1. grud. 23	1 800 640,—	1 728 400,—	1 637 280,—	1 529 520,—	1 431 680,—	70 000,—	130 000,—	
16. „ 23	3 061 120,—	2 938 320,—	2 783 360,—	2 600 160,—	2 433 840,—	105 000,—	195 000,—	
1. stycz. 24	5 265 120,—	5 053 930,—	4 783 360,—	4 772 240,—	4 186 240,—	180 600,—	335 000,—	
16. „ 24	11 056 720,—	10 613 200,—	10 053 440,—	9 391 680,—	8 791 120,—	380 000,—	704 000,—	
12. luty 24	9 951 040,—	9 551 920,—	9 048 080,—	8 452 480,—	7 962 000,—	342 000,—	634 000,—	
20. maj 24	4,48 zł	4,72 zł	4,24 zł	3,68 zł	3,36 zł	0,15 zł	0,24 zł	dwie wypłaty
19. lipiec 24 10 godz.	4,90 „	3,92 „	4,20 „	3,70 „	3,40 „	0,12 „	0,19 „	
8 „	5,04 „	4,88 „	4,40 „	3,84 „	3,52 „			
1. maj '26 10 „	5,10 „	4,90 „	4,40 „	3,90 „	3,60 „	0,14 „	0,22 „	
8 „	5,52 „	5,36 „	4,80 „	4,24 „	3,84 „			
1. czerw. 26 10 „	5,60 „	5,40 „	4,88 „	4,30 „	4,— „	0,14 „	0,22 „	

Królewska Huta, w lipcu 1926 r.

Zestawienie zarobków

hut metalowych od 1. X. 1923 r. — 1. VI. 1926 r.

	grupa a Mkp.	b	c	d	e	domowy dodatek	dodatek na dzieci
1. paźdz. 23	239 540,—	237 560,—	223 940,—	216 680,—	180 730,—	9 500,—	17 900,—
10. " "	582 080,—	577 280,—	544 160,—	526 560,—	439 200,—	22 000,—	41 000,—
21. " "	727 600,—	721 600,—	680 240,—	658 240,—	549 040,—	28 000,—	51 000,—
1. listop. "	945 920,—	938 080,—	884 320,—	855 680,—	713 760,—	35 800,—	66 700,—
16. " "	1 182 400,—	1 182 400,—	1 105 440,—	1 069 600,—	892 240,—	44 800,—	83 400,—
1. grudz. "	1 832 720,—	1 817 600,—	1 713 440,—	1 657 920,—	1 382 960,—	70 000,—	130 000,—
16. " "	3 115 600,—	3 089 920,—	2 912 880,—	2 818 480,—	2 351 040,—	105 000,—	195 000,—
1. styczeń 24	5 358 800,—	5 314 640,—	5 010 160,—	4 847 760,—	4 043 800,—	181 000,—	395 000,—
12. " "	10 128 160,—	10 044 640,—	9 469 200,—	9 162 320,—	7 642 720,—	342 000,—	634 000,—
16. " "	11 253 520,—	11 160 720,—	10 521 360,—	9 491 920,—	7 848 480,—	380 000,—	704 000,—
12. lutego "	10 128 160,—	10 044 640,—	9 469 200,—	9 162 320,—	7 642 720,—	342 000,—	634 000,—
20. maja "	4,96 zł	4,70 zł	4,24 zł	3,68 zł	3,56 zł	0,16 zł	0,24 zł
19. lipca "	4,90 „	3,76 „	3,36 „	2,96 „	2,72 „	0,12 „	0,19 „
8 godz.		4,96 „	4,48 „	3,84 „	3,52 „		
1. maja 26							
10 godz.	5,10 „	4,90 „	4,40 „	3,90 „	3,60 „	0,14 „	0,22 „
8 godz.		5,44 „	4,96 „	4,24 „	3,84 „		
1. czerwca 26							
10 godz.	5,60 „	5,40 „	4,80 „	4,30 „	4,— „	0,14 „	0,22 „

od 20. lipca 1924 r.
podwyższono do-
datek socyalny

Zestawienie zarobków

dalej przerabiającego przemysłu od 1. X. 1923 r. — 1. VI. 1926 r.

	a Mkp.	b	c	d	e	domowy dodatek	dodatek na dzieci
1. paźdz. 1923	260 800,—	244 800,—	326 400,—	316 800,—	200 800,—	14 900,—	22 800,—
10. „ „	699 200,—	563 200,—	520 800,—	499 200,—	472 400,—	34 300,—	52 400,—
21. „ „	798 400,—	751 200,—	694 400,—	685 600,—	616 800,—	45 700,—	69 900,—
1. listopad „	1 038 400,—	976 800,—	903 200,—	685 600,—	801 600,—	59 400,—	90 900,—
16. „ „	1 298 400,—	1 220 800,—	1 128 800,—	1 082 400,—	1 000 000,—	74 300,—	113 600,—
1. grudnia „	2 012 800,—	1 892 800,—	1 749 600,—	1 677 600,—	1 549 600,—	115 200,—	176 000,—
16. „ „	3 421 600,—	3 217 600,—	2 974 400,—	2 852 000,—	2 834 400,—	172 800,—	264 000,—
1. styczn. 1924	5 885 600,—	5 534 400,—	5 116 000,—	4 905 600,—	4 531 200,—	297 200,—	454 000,—
16. „ „	12 360 000,—	11 622 400,—	10 744 000,—	10 301 600,—	9 516 000,—	624 100,—	953 000,—
12. lutego „	11 124 000,—	10 460 800,—	9 669 600,—	9 271 200,—	8 564 000,—	561 700,—	858 000,—
1. czerwca „	4,88 zł	4,72 zł	4,24 zł	3,68 zł	3,36 zł	0,20 zł	0,25 zł
1. sierpnia „	4,48 „	4,32 „	3,92 „	3,36 „	3,12 „	0,15 „	0,25 „
20. listop. „	4,88 „	4,72 „	4,24 „	3,68 „	3,36 „	0,15 „	0,25 „
1. maj 1926	5,04 „	4,88 „	4,40 „	3,84 „	3,52 „	0,15 „	0,25 „
1. czerwca „	5,52 „	5,36 „	4,88 „	4,24 „	3,84 „	0,15 „	0,25 „

Królewska Huta, w lipcu 1926 r.

Dodatki dla monterów

przerabiającego przemysłu na G. Śląsku od paźdz. 1923 r — czerwca 1926 r.

monerzy	D Z I E N N I E								
	s a m o t n i				ż o n a c i				
	1. paźdz. 23	kwiecień 24	czerwiec 24	czerwiec 26	1. paźdz. 23	kwiecień 24	czerwiec 24	czerwiec 26	
	Mp.	Mp.	Zł	Zł	Mp.	Mp.	Zł	Zł	
w miejscu	17510,—	773 000,—	0,25	0,41	17 510,—	773 000,—	0,25	0,41	Oprócz tego jest specjalny dodatek za odpowiedzialność przy średniej jak i wielkiej montazy.
do 10 km	52 540,—	2 338 000,—	0,70	1,39	55 440,—	2 660 000,—	0,75	1,56	
od 10—20 „	71 530,—	3 472 000,—	1,00	1,97	74 440,—	3 725 000,—	1,15	2,13	
„ 20—30 „	103 990,—	4 785 000,—	1,50	2,77	108 560,—	5 337 000,—	1,70	3,12	
ponad 30 „	130 570,—	5 891 000,—	2,00	3,47	137 770,—	6 948 000,—	2,50	4,05	
inni robotnicy									
w miejscu	11 600,—	601 000,—	0,15	0,29	11 600,—	601 000,—	0,15	0,29	
do 10 km	40 450,—	2 038 000,—	0,50	1,10	45 280,—	2 338 000,—	0,60	1,23	
od 10—20 „	61 270,—	2 922 000,—	0,75	1,62	64 150,—	3 306 000,—	0,90	1,85	
„ 20—30 „	90 460,—	4 532 000,—	1,00	2,54	101 290,—	5 205 000,—	1,25	3,00	
ponad 30 „	123 330,—	5 337 000,—	1,50	3,29	126 980,—	6 555 000,—	1,75	3,70	

Zarobki robotników komunalnych

od października 1923 r — czerwca 1926 r.

	grupa I Mp.	grupa II Mp.	grupa III Mp.	dodatek domowy Mp.	dodatek na dzieci Mp.	
1. październ. 1923	185 600,—	154 400,—	124 800,—	3 548,—	5 148,—	Taryfa zarobkowa jest podzielona na 13 grup Oprócz zarobku podstawowego otrzymują poszczególne grupy dodatek od 7 do 15 %. Węgla dep. nie otrzymują.
Maj 1924 . . .	11 012 000,—	10 832 000,—	10 424 000,—	68 000,—	101 000,—	
Czerwiec 1924 .	0,61 Zł	0,60 Zł	0,59 Zł	0,20 Zł	0,35 Zł	
Czerwiec 1926 .	0,73 „	0,72 „	0,70 „	0,20 „	0,35 „	

Zarobki robotników zatrud. w tartakach.

	grupa I Mp.	grupa II Mp.	grupa III Mp.	dodatek domowy Mp.	dodatek na dzieci Mp.	
1. Październ. 1923	165 000,—	154 400,—	140 000,—	6 400,—	10 000,—	Taryfa podzielona na 11 grup.
Maj 1924 . . .	6 584 000,—	6 026 000,—	4 900 000,—	64 160,—		
Czerwiec 1924 .	0,44 Zł	0,41 Zł	0,32 Zł	0,12 Zł	0,15 Zł	
Czerwiec 1926 .	0,50 „	0,48 „	0,37 „	0,12 „	0,15 „	

Król. Huta, w lipcu 1926 r.

Statystyka członków

Związku Metalowców Z. Z. P. za rok 1923—1925.

L. b.	Okręg	rok 1923				1924				1925					Ilość filij?
		kwart. I	kwart. II	kwart. III	kwart. IV	kwart. I	kwartał II	kwartał III	kwartał IV	kwartał I	kwartał II	kwartał III	kwartał IV	bezrobotni	
1	Król. Huta	8 150	7 146	7 950	6 989	8 054	4 200	1 432	1 432	1 571	1 415	1 522	1 268	5 281	8
2	Nowy Bytom	7 153	4 827	4 827	3 952	4 286	1 600	739	864	786	907	614	646	3 920	8
3	Tarn. Góry	1 763	1 773	1 731	1 221	1 195	981	800	452	431	397	378	350	713	5
4	Katowice	5 022	4 587	5 993	5 041	4 885	3 400	2 104	2 056	1 073	1 020	1 062	712	2 305	8
5	Rybnik	3 457	2 985	3 041	2 800	2 111	1 053	350	331	283	295	336	310	814	10
6	Poznań	1 284	1 355	1 664	1 511	1 863	1 863	1 651	1 701	1 493	1 306	1 482	1 362	212	17
7	Grudziądz	1 450	1 320	1 074	937	1 337	1 173	859	827	784	635	527	498	150	8
8	Bydgoszcz	1 233	1 167	1 271	920	969	876	885	848	802	758	742	670	181	7
9	Gdańsk	1 800	2 406	2 851	3 373	3 429	został przejęty przez Zarząd Centralny Z. Z. P. Poznań								—
10	Warszawa	1 006	1 035	1 223	1 399	1 423	1 353	690	451	454	723	804	804	280	4
11	Zawiercie	952	1 021	915	891	860	865	860	710	610	521	475	538	328	4
12	Łódź	3 100	2 952	1 891	1 664	1 630	zlikwidowany								—
13	Bielsk	417	436	350	300	został przejęty przez Związek Budowlany Z. Z. Katowice								—	
		36 787	33 010	34 521	30 998	32 042	17 364	10 370	9 672	8 287	7 977	7 942	7 158	14 184	78

Królewska Huta, w lipcu 1926 r.

Statystyka Głównego Zarządu

za rok 1923 – 1925.

1923

nadesłano listów	1824	wysłano listów	1956
„ pocztówek	311	„ pocztówek	305
„ druków	75	„ druków	3153
„ paczek	2	„ paczek	233
„ telegramów	<u>1</u>	„ telegramów	<u>—</u>
razem	2213	razem	5647

1924

nadesłano listów	1429	wysłano listów	1315
„ pocztówek	81	„ pocztówek	246
„ druków	49	„ druków	1831
„ paczek	1	„ paczek	526
„ telegramów	<u>1</u>	„ telegramów	<u>—</u>
	1561		3918

1925

nadesłano listów	1332	wysłano listów	1080
„ pocztówek	87	„ pocztówek	158
„ druków	73	„ druków	2425
„ paczek	3	„ paczek	345
„ telegramów	<u>—</u>	„ telegramów	<u>—</u>
	1495		4008

razem:

nadesłano listów	4585
„ pocztówek	479
„ druków	197
„ paczek	6
„ telegramów	2

razem:

wysłano listów	4351
„ pocztówek	709
„ druków	7409
„ paczek	1104
„ telegramów	—

Sprawozdanie Okręgów razem.

1923 r.

Nadesłano listów	566	Wysłano listów	961
„ pocztówek	71	„ pocztówek	163
„ druków	168	„ druków	162
„ paczek	44	„ paczek	25
„ telegramów	<u>7</u>	„ telegramów	<u>11</u>
	856		1322

1924 r.

Nadesłano listów	586	Wysłano listów	750
„ pocztówek	136	„ pocztówek	241
„ druków	159	„ druków	85
„ paczek	36	„ paczek	32
„ telegramów	<u>8</u>	„ telegramów	<u>9</u>
	925		1117

1925 r.

Nadesłano listów	552	Wysłano listów	883
„ pocztówek	77	„ pocztówek	149
„ druków	107	„ druków	147
„ paczek	29	„ paczek	39
„ telegramów	<u>8</u>	„ telegramów	<u>3</u>
	773		1221



Statystyka zebrań i konferencji na Górnym Śląsku.

1923

W roku 1923 odbyło się zebrań filijnych	233
" " " " " " " mężów zaufania	10
" " " " " " " załogowych	59
" " " " " " " rad zakładowych	16
" " " " " " " układów z Pracodawcami	175
" " " " " " " układów Komisji Pojednawczej	22
" " " " " " " posiedzeń Zespołu Pracy	34
" " " " " " " kongresów rad zakładowych	4
	<hr/>
razem	553

1924

W roku 1924 odbyło się zebrań filijnych	198
" " " " " " " mężów zaufania	23
" " " " " " " załogowych	62
" " " " " " " rad zakładowych	28
" " " " " " " układów z Pracodawcami	149
" " " " " " " układów Komisji Pojednawczej	45
" " " " " " " posiedzeń Zespołu Pracy	26
" " " " " " " konferencji prezesów	6
" " " " " " " kongresów rad zakładowych	8
" " " " " " " układów z władzami	12
	<hr/>
razem	560
	557

1925

W roku 1925 odbyło się zebrań filijnych	232
" " " " " " " mężów zaufania	34
" " " " " " " załogowych	63
" " " " " " " konferencji okręgów i prezesów	17
" " " " " " " układów z Pracodawcami	93
" " " " " " " układów z władzami	47
" " " " " " " układów Komisji Pojednawczej i sądach przemysłowych	72
	<hr/>
razem	558

Statystyka z zebrań i konferencji na okręgach w Poznańskim, Pomorzu i Kongresówce.

1923

w roku 1923	odbyło się zebrań filijnych	357
" "	mężów zaufania	98
" "	załogowych	92
" "	Wydziałów robotniczych	25
" "	układów z pracodawcami	123
" "	Komisja Pojednawczej	54
		<u>749</u>

1924

w roku 1924	odbyło się zebrań filijnych	338
" "	mężów zaufania	130
" "	załogowych	69
" "	Wydziałów robotniczych	28
" "	układów z pracodawcami	67
" "	Komisji Pojednawczej	69
		<u>701</u>

1925

w roku 1925	odbyło się zebrań filijnych	416
" "	mężów zaufania	120
" "	załogowych	134
" "	Wydziałów robotniczych	39
" "	układów z pracodawcami	154
" "	Komisji Pojednawczej	43
		<u>906</u>



Sprawozdanie kasy Związkowej

za czas od 1. 1. — 31. 12. 1923r.

Dochód	mk.		Rozchód	mk.	
		f.			f.
Pozostałość w kasie z roku 1922	10 045 378	41	Procent od składek	1 854 493 698	66
Składki członków	10 997 685 673	05	Obrona prawna i sekretarjaty	2 254 965 594	—
Składki wstępne	106 296 102	—	Wsparcie podczas choroby	30 168 007	15
Inne dochody	201 338 501	60	Wsparcie pośmiertne	32 445 160	—
			Wsparcie na strejk	1 026 400	—
			Wsparcie na brak pracy	12 489 726	—
			Podróże i przeprowadzki	194 306	—
			Druki organów związków	100 758 060	—
			Druki agitacyjne	94 690 595	—
			Agitacja i zebrania	121 720 370	40
			Pensje urzędników i pomoc. biur.	1 767 787 020	—
			Walne zebrania i konferencje	169 772 690	—
			Koszta sądowe	1 086 482	—
			Sprzęty i biblioteka	1 784 670	—
			Portorja i ekspedycja	18 860 095	60
			Kom., opał, światło i zabez. biur.	163 641 881	90
			Materjały piśmienne	2 484 275	—
			Abonament gazet	20 540 490	—
			Ubezpieczenia urzędników	78 776 534	30
			Rewizje kasy	663 000	—
			Koszta badań lekarskich	286	—
			Telefon	32 569 408	05
			Wydatki biurowe	5 668 750	—
			Wysłano % do Zarz. Centralnego	557 627 457	50
			Inne rozchody	51 920 442	40
	11 315 365 655	06		7 376 135 399	99

Zestawienie.

Dochód 11 315 365 655 06 mk.
 Rozchód 7 376 135 399 99 „
 —————
 pozostaje saldo 3 939 230 255 07 mk.

Komisja Rewizyjna:

Józef Skwara, Józef Duda.

Zarząd:

Jan Pietrzak, Ignacy Kandora, Michał Walecki.
 prezes. sekretarz. skarbnik.

Sprawozdanie kasy Związkowej

za czas od 1. 1. — 31. 6. 1924r.

D o c h ó d	mk.		R o z c h ó d	mk.	
		f.			f.
Pozostałość w kasie z roku 1923	3 939 230 255	07	Procent od składek	25 694 535 826	—
Składki członków	150 415 469 115	—	Obrona prawna i sekretarjaty	22 070 487 000	—
Składki wstępne	1 401 840 500	—	Wsparcie podczas choroby	3 094 800	—
Składki dobrowolne na strejk	2 944 706 000	—	Wsparcie pośmiertne	1 097 290 000	—
Inne dochody	2 726 464 959	—	Wsparcie na strejk	3 154 230 000	—
			Wsparcie na brak pracy	19 375 160 000	—
			Druki organów związków	1 621 045 000	—
			Druki agitacyjne	2 005 000 000	—
			Agitacje i zebrania	3 474 978 500	—
			Pensje urzędników i pomoc biur.	19 429 850 000	—
			Walne zebrania i konferencje	912 814 000	—
			Koszta sądowe	260 716 000	—
			Sprzęty i biblioteka	21 800 000	—
			Portorja i ekspedycja	393 545 280	—
			Kom., opał, światło i zabez. biur.	1 770 326 620	—
			Abonament gazet	215 356 800	—
			Ubezpieczenia urzędników	2 086 915 600	—
			Rewizje kasy	134 900 000	—
			Telefon	1 097 952 750	—
			Wydatki biurowe	154 810 000	—
			Wysłano % do Zarz. Centralnego	7 590 815 303	—
			Inne rozchody	609 046 100	—
	161 427 710 829	07		113 174 669 579	—

Zestawienie.

Dochód 161 427 710 829 07 m k.

Rozchód 113 174 669 579 — „

pozostaje saldo 48 253 041 250 07 mk.

Na walutę złotego: dochód 89 682 06 zł.

rozchód 62 874 81 „

pozostaje saldo 26 807 25 zł.

Komisja Rewizyjna:

Józef Skwara, Józef Duda.

Zarząd:

Jan Pietrzak, Ignacy Kandora, Michał Walecki
prezes. sekretarz. skarbnik.

Sprawozdanie kasy Związkowej

za czas od 1. 7.—31. 12. 1924 r.

D o c h ó d			R o z c h ó d		
	zł	gr		zł	gr
Składki członków	55 774	18	Procent od składek	8 270	39
Składki wstępne	506	50	Obrona prawna i sekretarjaty	16 026	89
Inne dochody	3 888	47	Wsparcie pośmiertne	834	85
			Wsparcie na strejk	53	—
			Wsparcie na brak pracy	25 240	63
			Druki organów związków	733	67
			Druki agitacyjne	239	50
			Agitacja i zebrania	4 347	08
			Pensje urzędnik. i pomoc. biur.	13 297	15
			Walne zebranie i konferencje	665	68
			Koszta sądowe	2	25
			Sprzęty i biblioteka	233	70
			Portorja i ekspedycja	217	45
			Kom., opał, światło i zabez. biur	1 516	67
			Abonament gazet	161	64
			Ubezpieczenia urzędników	2 246	12
			Rewizje kasy	49	90
			Telefon	609	63
			Wydatki biurowe	240	38
			Wysłano % do Zarządu Central.	2 813	83
			Inne rozchody	227	56
	60 169	15		78 027	97

Zestawienie.

Dochód	60 169,15 zł
Rozchód	78 027,97 „
Pozostaje niedoboru	17 858,82 zł

Zestawienie za cały rok 1924.

Dochód	149 851,21 zł
Rozchód	140 902,78 „
Pozostaje saldo	8 948,43 zł które przechodzi na rok 1925.

Komisja Rewizyjna:

Józef Skwara, Józef Duda

Zarząd:

Jan Pietrzak, Ignacy Kandora, Michał Walecki
prezes. sekretarz. skarbnik.

Sprawozdanie kasy Związkowej

za czas od 1. 1. — 31. 12. 1925r.

Dochód	zł		Rozchód	zł	
	gr	gr		gr	gr
Pozostałość w kasie z roku 1924	8 948	43	Procent od składek	12 728	89
Składki członków	79 031	32	Obrona prawna i sekretarjaty	29 864	48
Składki wstępne	2 355	30	Wsparcie pośmiertne	1 170	80
Składki dobrowolne na strejk	54	06	Wsparcie na strejk	15	—
Z domu	22 616	13	Wsparcie na brak pracy . . .	7 438	45
Inne dochody	2 420	62	Druki organów związków . .	4 582	20
			Druki agitacyjne	338	80
			Agitacja i zebrania	6 076	94
			Pensje urzędnik. i pomoc. biur.	20 688	10
			Walne zebrania i konferencje	1 926	50
			Koszta sądowe	2 511	25
			Sprzęty i biblioteka	77	80
			Portorja i ekspedycja	557	65
			Kom., opał, światło i zabez. biur.	2 644	53
			Abonament gazet	365	93
			Ubezpieczenia urzędników . .	3 673	96
			Rewizje kasy	95	80
			Telefon	821	86
			Wydatki biurowe	236	—
			Wysłano 1/10 do Zarz. Central.	4 069	34
			Inne rozchody	913	36
	115 425	86		100 797	64

Zestawienie.

Dochód	115 425,86 zł.
Rozchód	<u>100 797,64 „</u>
	pozostaje saldo 14 628,22 zł.

Komisja Rewizyjna:

Józef Skwara, Józef Duda.

Zarząd.

Jan Pietrzak, Ignacy Kandora, Michał Walecki.
prezes. sekretarz. skarbnik.

Zestawienie przychodu i rozchodu oraz wykaz wpłaconych wsparć z kasy Związkowej od 1910 r.

Rok	Dochód		Rozchód		Wsparcia na chorobę		Wsparcia strejkowe		Wsparcia na bezrobocie		Wsparcia pośmiertne		Przeprawadżki i podróże		Sokr. i obrona prawna		Badania Lekarskie		Koszta sądowe	
1910	101 578,91		71 421,52		17 020,85		3 331,80		5 283,55		4 518,—		1 093,60		2 617,20		20,—		2 788,46	
1911	116 433,20		89 596,16		23 975,13		3 538,25		4 656,71		4 949,60		764,60		3 227,33		86,35		1 092,39	
1912	152 760,92		106 131,22		28 241,80		3 702,78		4 702,78		5 740,—		1 906,93		6 977,88		137,—		1 293,59	
1913	160 487,30		142 005,32		31 521,62		18 350,95		9 471,48		5 857,82		2 563,82		6 679,56		129,65		3 915,06	
1914	114 683,79		97 924,37		30 922,98		1 269,22		9 759,88		6 645,50		748,60		6 948,95		492,44		857,55	
1915	39 013,16		37 281,50		8 134,82		—		578,80		4 298,90		229,22		4 738,40		149,71		48,—	
1916	35 270,68		33 269,80		5 405,97		247,99		154,70		5 449,10		53,25		2 978,25		—		—	
1917	73 358,94		47 645,85		6 272,60		—		376,91		6 882,50		87,08		2 844,10		—		2,40	
1918	149 561,20		92 468,03		15 474,94		1 119,80		634,15		8 128,85		34,70		12 122,73		36,51		17,40	
1919	1 521 165,90		750 571,77		56 022,24		34 777,73		63 860,—		16 377,20		4 333,15		4 692,81		315,76		68,09	
1920	3 153 415,72		2 307 081,66		137 809,29		273 924,45		75 075,38		17 069,40		35 165,59		274 173,19		—		293,80	
1921	10 453 291,92		9 264 488,75		395 950,77		8 587 351,97		322 124,15		58 956,40		213 421,40		471 321,20		296,76		2 305,35	
1922	49 930 181,89		39 884 803,48		1 074 030,—		2 849 824,—		312 650,70		127 541,—		277 366,46		2 830 923,80		—		228 231,65	
1923	11 315 365 655,06		7 376 135 399,99		30 168 007,15		1 026 400,—		12 489 726,—		32 445 160,—		194 306,—		2 254 965 594,—		—		1 086 482,—	
I. półr. 1924	161 427 710 829,07		113 174 669 579,—		3 094 800,—		3 154 230 000,—		19 375 160 000,—		1 097 290 000,—		—		22 070 487 000,—		—		260 716 000,—	
II. półr. 1924	zł gr 60 169,15		zł gr 78 027,97		zł gr — —		zł gr 53,—		zł gr 25 240,63		zł gr 834,85		zł gr — —		zł gr 16 026,89		zł gr — —		zł gr 2,25	
1925	zł gr 92 809,73		zł gr 100 797,64		zł gr — —		zł gr 15,—		zł gr 7 438,45		zł gr 1 170,80		zł gr — —		zł gr 29 864,48		zł gr — —		zł gr 2 511,25	
z domu	zł gr 22 616,13																			

Zestawienie dochodu i rozchodu za rok 1923/25 r.

1923 r.		I. półrocze 1924 r.		II. półrocze 1924 r.		1925 r.	
Dochód mrk.	11 315 365 655,06	Dochód mrk.	161 427 710 829,07	Dochód zł	60 169,15	Dochód zł	115 425,86
Rozchód „	7 376 135 399,99	Rozchód „	113 174 669 579,—	Rozchód „	78 027,97	Rozchód „	100 797,64
Saldo mrk.	3 939 230 255,07	Saldo mrk.	48 253 041 250,07	Deficyt zł	17 858 82	Saldo zł	14 628,22

Sprawozdanie z biura obrony prawnej w Król. Hucie
Związku metalowców Zjedn. Zaw. Polskiego
 za czas od 1. stycznia 1923 do 31. grudnia 1925 r.

Rentowe		Okalecz.		Kas pensyjnych odnośnie pensyjno- knapszaf- towe		Kas chorych		Procede- rowe i zarobkowe		Podat- kowe		Wsparc		Cywilne, gruntowe, spadkowe i t. d.		Karne i prywatne karne		Wojsko- we szkolne, komunalne		Różne		R a z e m
99	347	322	749	244	586	99	153	552	961	38	52	17	26	147	203	243	335	344	479	111	211	= ustn. 4102—2216
446		1071		830		252		1513		90		43		350		578		823		322		— 6318



Pracow

Biblioteka Śląska w Katowicach

ID: 0030000712214



II 21721/1923/1925

56